

István Csapláros

"A lengyel irodalom története =
Historia literatury polskiej", Endre
Kovács, Budapest 1960, Gondolat
Kiadó, s. 527 + 16 kart ilustracji :
[recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 53/4, 661-665

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Nowe materiały naukowe, oryginalne interpretacje, wartościowe tezy — oto plon książki zapewniający jej, jak sądzę, trwałe miejsce w dorobku współczesnej historii estetyki. Osiągnięcia te, których podbudowę stanowi szeroka erudycja autora, są jednak przede wszystkim wynikiem sprawności obranej przez niego metody badawczej. „Historyzm w pełnym sensie — czytamy w podsumowaniu analizy dziejów tej metody — został sformułowany dopiero przez marksistów; w tym nurcie jednak ukazało się jak dotąd niewiele dzieł, które wielkość tej metody dostatecznie przekonywająco udowodniały” (s. 388). Do dzieł tych w zakresie historii estetyki należeć będzie na pewno ostatnia książka Morawskiego.

Stanisław Pazura

Endre Kovács, A LENGYEL IRODALOM TÖRTÉNETE [HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ. (Budapest) 1960. Gondolat Kiadó, s. 527 + 16 kart ilustracji.

Węgierscy czytelnicy dysponowali dotychczas skąpyimi materiałami do zagadnień rozwoju literatury polskiej i twórczości poszczególnych pisarzy polskich. Artykuł Stanisława Tarnowskiego w tomie *Galicja* (przy końcu XIX w.) w serii „Monarchia austro-węgierska w piśmie i ilustracji” jest trudno dostępny i oczywiście przestarzały. Lepszy przegląd historii literatury polskiej dał Aleksander Brückner w tomie 4 *Literatury powszechnej* (po r. 1903) redagowanej przez Gusztáva Heinricha. W *Encyklopedii literatury światowej* pod redakcją Lajosa Dézsiiego artykuły dotyczące literatury polskiej opracował wybitny tłumacz, laureat polskiego Pen Clubu, János Tomcsányi. Pierwszą oddzielną historię literatury polskiej ogłosił József Nagysolymosi w r. 1934 w serii „Wydawnictw Stowarzyszenia św. Stefana”. Wymienione prace noszą piętno czasu, w którym powstały; ponadto głównym ich mankamentem jest to, że nie dały one — i nie mogły dać zresztą — informacji o współczesnej literaturze polskiej.

Toteż z wielką radością należy powitać nową historię literatury polskiej pióra Endre Kovácsa. Autor, z zawodu historyk, kierownik Działu Historii Powszechnej w Instytucie Historii Węgierskiej Akademii Nauk, już od dziesięciu lat redaguje antologię przekładów z poezji i prozy polskiej oraz opatruje wstępami lub postawami węgierskie przekłady prawie wszystkich ważniejszych klasyków polskich. Studia jego o związkach Mickiewicza i Jeża z Węgrami¹ posiadają dużą wartość naukową. W dziedzinie kontaktów historycznych polsko-węgierskich ogłosił ważne prace z okresu powstania listopadowego, rewolucji krakowskiej, Wiosny Ludów i powstania styczniowego.

Zadanie Kovácsa było jednak niełatwe. Nie miał bowiem do swej dyspozycji nawet tak popularnonaukowej syntezy polskiej, za jaką można uważać tom 1 nowej historii literatury węgierskiej (wydawnictwo „Bibliotheca”)². Autor zatem wyzyskał — jak podaje — przede wszystkim monografie i studia historycznoliterackie, wydane w pracach zbiorowych, w czasopiśmie i oddzielnych tomach, oraz

¹ E. Kovács: 1) *Mickiewicz és a magyar szabadságharc*. „Századok”, 1951, s. 197—213. 2) *A magyar szabadságharc T. T. Jež műveiben. Világirodalmi Évkönyv*. Budapest 1953, s. 148—168. 3) *Węgierskie echa twórczości Adama Mickiewicza*. W księdze zbiorowej: *Adam Mickiewicz. 1855—1955*. Wrocław—Warszawa 1958, s. 550—569.

² Zob. recenzję w „Przeglądzie Humanistycznym”, 1959, nr 4, s. 169—180.

materiały z konferencji i sesji naukowych (s. 429—432). Naturalnie skorzystał też wiele z dawniejszych syntez historii literatury, przede wszystkim z książki Juliana Krzyżanowskiego. Z obcojęzycznych opracowań najczęściej zawdzięcza podręcznikowi wybitnego polonisty praskiego, Karela Krejčíego. Kovács przyjął w zasadzie jego podział na okresy (s. 432), ściślej określając granicę między literaturą epoki kapitalizmu i socjalizmu, ponadto mocniej uwypuklił w periodyzacji rolę renesansu i humanizmu³.

Kovács stara się zbliżyć historię literatury polskiej do czytelnika węgierskiego poprzez włączenie rozdziałów specjalnych, jak np. *Kontakty węgierskie humanizmu polskiego* (s. 45—47)⁴ oraz *Kontakty węgierskie okresu reformacji* (s. 50—53)⁵. W następnych okresach literatury polskiej nie było tak intensywnych kontaktów i dlatego dalej takich rozdziałów stykowych już nie znajdujemy. Zawsze jednak autor zwraca uwagę na związki literackie polsko-węgierskie. Cytuje np. *Odezwę do Węgrów* Mickiewicza; pisząc o Jezuu szczegółowo przedstawia jego powieści o tematyce węgierskiej (*Szandor Kowacz, Ci i tamci*); wspomina wiersz Stanisława Wygodzkiego o Fürście i Sallaim. Niekiedy jednak pomija ważne szczegóły w tej dziedzinie, jak np. prapremierę *Mazepy* Słowackiego na Węgrzech (s. 180) lub fakt, że Adam Czahrowski znał język węgierski⁶. Słusznie zauważył też Jan Ślaski⁷ brak uwzględnienia Stanisława Kleryki (Gašiorka), autora *Cantio de Hungaria occupata*, zwłaszcza że kilkakrotnie już o nim pisano⁸.

Zamiar zbliżenia literatury polskiej do odbiorcy węgierskiego podyktował również autorowi włączenie do książki bibliografii przekładów węgierskich z literatury polskiej, pióra Sándora Kozocsy i Györgya Radó⁹. Bibliografia ta podaje na ogół trafny wybór przekładów najważniejszych utworów polskich, które ukazały się w antologiach, wypisach oraz oddzielnych wydaniach książkowych. Jednak dostrzec można pewne dysproporcje np. w dziale sienkiewiczowskim, gdzie wymie-

³ W dziejach historii literatury polskiej wyróżnia autor cztery główne epoki: 1) *Literatura epoki feudalizmu* (s. 13—101; rozdziały: *Początki literatury polskiej, Okres renesansu i humanizmu, Upadek literatury epoki feudalnej*), 2) *Literatura rozkładającego się feudalizmu i kształtującego się kapitalizmu* (s. 105—208; rozdziały: *Okres stanisławowski, Od upadku państwa polskiego do powstań szlacheckich, Okres rewolucji szlachecko-burżuazyjnych*), 3) *Literatura epoki kapitalizmu* (s. 209—411; rozdziały: *Rozkwit realizmu krytycznego, Literatura na przełomie XIX i XX wieku oraz pierwszej wojny światowej, Literatura polska w okresie międzywojennym*), 4) *Życie literackie Polski Ludowej* (s. 415—426).

⁴ Rozdział ten przedstawia kontakty węgierskie Marcina Bylicy z Olkusza, Kallimacha, Celtesa, Ecka, Coxa, Pawła z Krosna, wspólne powiązania z Erazmem z Rotterdamu oraz charakteryzuje węgierskich wychowanków uniwersytetu krakowskiego.

⁵ Mowa tu o roli oficyn krakowskich drukujących pierwsze książki węgierskie, o pierwszych tłumaczeniach Biblii, o roli polskich drukarzy na Węgrzech oraz o kontaktach arian polskich z Siedmiogrodem.

⁶ T. Mikulski, *List węgierski Adama Czahrowskiego*. „Pamiętnik Literacki”, 1956, z. 2, s. 479—493.

⁷ J. Ślaski, recenzja *Historii literatury polskiej* E. Kovácsa w „Przeglądzie Humanistycznym”, 1961, nr 6, s. 147—158.

⁸ Zob. prace M. A. Kurpiela („Pamiętnik Literacki”, 1912, s. 299—304) oraz H. Kapełuś (*ibidem*, 1960, z. 4, s. 411—434).

⁹ Kompletny maszynopis tej bibliografii znajduje się w Bibl. IBL PAN w Warszawie.

niono wszelkie przekłady *Quo vadis*, a pominięto nowele z najbardziej dostępnego zbioru pt. *Wybór opowiadań*.

Bardzo pożyteczną część książki Kovácsa stanowi indeks nazwisk, utworów literackich, czasopism, ugrupowań, towarzystw literackich itp. Tu jednak trzeba zaznaczyć, że przekład węgierski pewnej części tytułów polskich utworów literackich grzeszy niedokładnością. Można się zgodzić na ustępstwa w wypadku tytułów utworów, których istniejący już przekład węgierski odbiega nieco od oryginału. Trudno jednak przyjąć np. przekład tytułu wiersza Norwida *Bema pamięci żałobny rapsod* (s. 190, 499), gdzie „żałobny” jest tłumaczony jako „*fájdalmas*” (bolesny) zamiast „*gyászos*”; wiersz Mickiewicza *Do przyjaciół Moskali* nosi tytuł *Do przyjaciół moskiewskich* (s. 160, 509), gdy już istnieje ustalony lepszy: *Orosz barátaimhoz*¹⁰; *Dziewczęta z Nowolipek* Gojawiczyńskiej — *A Nowolipki lányok* (s. 389, 510), co by wskazywało na to, że Nowolipki są miejscowością, a nie ulicą.

Tytuł opowiadania Sienkiewicza *Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela* został przełożony dosłownie, jako *Egy Poznani tanító emlékkönyvéből*, chociaż już istnieje dawniejszy, szczęśliwszy tytuł węgierski: *Egy Poznani tanító emlékeiből*. *Daremne žale* Asnyka występują jako *Hasztalon fájdalom*, zamiast — jak w oryginale — *Hasztalan bánat* albo *szomorúság*. W tytule powieści Choromańskiego *Zazdrość i medycyna* wyraz „*gyógyszer*” (lckarstwo, medykament) w żadnym wypadku nie jest właściwy, wierny przekład powinien podawać: „*orvostudomány*”. Należy dodać, że powieść ta ukazała się po węgiersku w okresie międzywojennym i powinno się cytować przyjęty już dawniej tytuł literacki. *Ułana* Kraszewskiego ukazała się po węgiersku trzykrotnie przy końcu w. XIX, toteż tłumaczenie na *Julię* (s. 204, 503) niczym nie jest uzasadnione. Najbardziej rażącym błędem jest podawanie tytułu *Czarnych skrzydeł* Kadena Bandrowskiego jako *Vörös Szárnyak*, czyli *Czerwone skrzydła* (s. 357, 520). *Drzewo rozpaczające* Broniewskiego występuje jako *Bimbózó fa*, a więc *Pączkujące drzewo* (s. 368, 495). *Medaliony* Nałkowskiej to po węgiersku nie *Medáliák* (s. 378, 508), lecz *Medalionok*. W części historycznoliterackiej przy *Strugu* (s. 334—335) pominięto *Złoty krzyż*, choć książka ta została przetłumaczona w r. 1960 na język węgierski i wymieniona jest w części bibliograficznej (s. 480). Tego rodzaju przeoczeń można by przytoczyć więcej.

Nie najlepiej przedstawia się ortografia wyrazów polskich. I tak np. „*cudzoziemszczyzna*” jest konsekwentnie pisana jako „*cudzoziemszczyznia*” (s. 133, 506); „*cześć*” — na wpół po węgiersku: „*cseść*” (s. 367, 497); w indeksie i w tekście wyrazy „*mąż*” i „*walka*” występują w postaci „*męż*” i „*watka*” (s. 133, 508, 501) — itp.

Rozdział *Wskazówki bibliograficzne* zawiera przede wszystkim opracowania polskie uwzględnione przez autora oraz studia autorów węgierskich, dotyczące bądź to literatury polskiej, bądź kontaktów polsko-węgierskich, a więc w kolejności chronologicznej prace: Józsefa Waldapfela, Tibora Csorby, Istvána Csaplárosa, Endre Kovácsa, Istvána Sötéra, György Radó, Sándora Kozocsy.

Co do opracowania merytorycznego książki — należy podkreślić, że nie budzą zastrzeżeń wstępy do poszczególnych rozdziałów, charakterystyki pisarzy są wyraziste, a ich działalność literacka przedstawiona wielostronnie, chociaż nie zawsze wyczerpująco. Autor dał dobrą informację o zawartości ważniejszych utworów i trafnie wybrał cytaty poetyckie. Szczególnie udane są rozdziały poświęcone Sienkiewiczowi, Prusowi, Orzeszkowej, Reymontowi; widać, że autor lubi właśnie tych pisarzy.

¹⁰ Zob. antologię *Lengyel Költök* (Budapest 1951, s. 25—26), redagowaną zresztą przez samego Kovácsa.

Dobrze zostały ustawione proporcje wykładu: jedna czwarta część książki omawia historię literatury polskiej do w. XVIII, tyleż miejsca zajmuje Oświecenie i romantyzm; część największą, bo połowę całej objętości tomu poświęcił Kovács okresowi najbliższemu nam historycznie — literaturze epoki kapitalizmu, stosunkowo niewiele miejsca przeznaczając jednak dla literatury współczesnej. Przy końcu każdego rozdziału umieszczono ogólny przegląd problematyki społecznej i literackiej danego okresu.

Edycję tę (wydaną w nakładzie 20 000 egzemplarzy) uzupełniają starannie wybrane ilustracje, od rękopisu *Bogurodzicy* poczynając, a skończywszy na podobiznie Juliana Tuwima. Trzeba tu jednakże zgłosić zastrzeżenie, iż materiał ilustracyjny rozmieszczony został zbyt mechanicznie, wskutek czego nie zawsze odpowiednie wklejki znajdują się w tej partii książki, do której się odnoszą.

Książka Kovácsa może stanowić dużą pomoc — zwłaszcza na początku studiów — dla młodych polonistów węgierskich, do których dyspozycji oddano już także duży słownik polsko-węgierski, zawierający 80 000 haseł, udany podręcznik języka polskiego (autorów Varsányi, Kerényi, Deák) oraz kilka antologii przekładów z literatury polskiej. Z wielkim pożytkiem mogą też korzystać z pracy Kovácsa wykładowcy historii literatury powszechnej, profesorowie i nauczyciele historii literatury, miłośnicy literatury, dziennikarze, bibliotekarze, a nawet — nie zainteresowani fachowo węgierscy przyjaciele narodu polskiego.

Należy jeszcze zaznaczyć, że po wydaniu *Historii literatury polskiej* Endre Kovácsa ukazała się *Historia literatury słowackiej* László Sziklayego (*A szlovák irodalom története*. Budapest 1962, Akadémiai Kiadó, stron 832) oraz tomu 1 *Historii literatury rumuńskiej do r. 1848* (*A román irodalom kis tükre*. I kötet. București, stron 635), wkrótce zaś wydane zostaną historie literatur innych narodów Europy wschodniej. W ten sposób węgierscy historycy literatury uzyskają wielostronną orientację w sprawach rozwoju literatur narodów sąsiednich, co niewątpliwie może przyczynić się do dalszego rozwoju literaturoznawstwa rodzimego.

Na zakończenie wypadnie jeszcze poświęcić kilka uwag wcześniej opublikowanym recenzjom z książki Kovácsa.

Pierwsza z nich to wspomniane tu już, szczegółowe a kompetentne omówienie pióra Jana Ślaskiego, obecnie lektora języka polskiego na Uniwersytecie Budapeszteńskim. Uznając słuszność większości jego uwag krytycznych, musimy jednak wskazać, że postawił on wymagania zbyt wysokie wobec historii literatury o charakterze popularnym. Uszedł także uwagi recenzenta fakt, że historia literatury polskiej Krejčiego, obejmuje około 48 arkuszy wydawniczych, podczas gdy książka Kovácsa — zaledwie około 19.

Z wymienionych tu powodów w recenzji swej ograniczyłem się do wykazania tych błędów, których można było i należało uniknąć, w tym przeświadczeniu, że praca mieszcząca się w niespełna 20 arkuszach wydawniczych może dać jedynie popularny przegląd historii literatury polskiej. Naturalnie można ubolewać, że nie ma wzmianek o takich pisarzach, jak Stanisław Herakliusz Lubomirski, Elżbieta Drużbacka, Franciszek Dionizy Kniaźnin oraz o kilku reprezentantach współczesnej literatury polskiej. Jednak trudno potępiać autora cudzoziemca za to, że poszczególne polscy pisarze występują w jego opracowaniu niekiedy w niezbyt trafnie dobranym otoczeniu rozwojowym lub ideowym, że nie przedstawił dyskusji literackich w okresie przejściowym między klasycyzmem i romantyzmem oraz w latach pozytywizmu, że nieodpowiednio rozmieszczone zostało omówienie działalności kilku długowiecznych pisarzy itp. Pozornie tylko uzasadniony jest zarzut Ślaskiego odnośnie do „nastawienia socjologicznego” książki Kovácsa, z czego wynika

częsty „brak analizy wartości artystycznych”: wpływa to właśnie z popularyzatorskiego charakteru tej pracy.

Z popełnionych błędów węgierskie wydawnictwo może jednak wyciągnąć dwa wnioski na przyszłość: 1) autor, recenzenci i redaktorzy wydawnictwa powinni otoczyć większą opieką rękopis od chwili jego otrzymania do ostatnich korekt, 2) w podobnym wypadku należy zaprosić do współpracy fachowca z danego kraju, znającego język węgierski. Ważną pomocą byłoby to, o czym wspomniał Ślaski¹¹, a mianowicie polski zarys historii literatury polskiej w obcojęzycznych przekładach, dla ułatwienia sytuacji zagranicznym autorom, wykładowcom i czytelnikom. Tak postępuje właśnie Obcojęzyczne Wydawnictwo Corvina w Budapeszcie, które wkrótce ma ogłosić w różnych językach *Historię literatury węgierskiej* Tibora Klaniczayego, Józsefa Szaudera i Miklósa Szabolcsiego.

Autorem drugiej recenzji jest Antonin Měšťán¹². Po wytknięciu błędów rzeczowych i niedokładności danych oraz nieścisłości tłumaczeń na język węgierski tytułów niektórych utworów polskich, analizuje on z dużą wnikliwością, stosunek Kovácsa do podręczników historii literatury polskiej, z których przy pisaniu korzystał. Mnie również nasunęły się pewne zbieżności z syntezami Juliana Krzyżanowskiego i Karela Krejčíego. Należy żałować, że Kovács nie wyjaśnił w przedmowie lub posłowniu stosunku swej pracy do wymienionych książek. Z pewnością takie rozwiązanie sprawy przyniosłoby satysfakcję obu autorom, odpowiadałoby stanowi faktycznemu i w niczym nie umniejszyłoby wartości popularyzatorskich książki Kovácsa.

Slawistyka na Węgrzech przez długie lata była traktowana jako kierunek językoznawczy dopiero w połowie lat trzydziestych niewielka grupa historyków literatury (Endre Kovács, László Sziklay, Endre Angyal, Zoltán Csuka i inni) zwróciła uwagę na potrzebę zajęcia się literaturami słowiańskimi. A gdy w okresie międzywojennym na Uniwersytecie Praskim działał już uczyony tej miary co Marian Szyjkowski — to w tym czasie na Węgrzech ukazały się pierwsze zaledwie artykuły wspomnianych slawistów węgierskich na łamach czasopisma „Apollo” (pod redakcją Istvána Gála), na uniwersytecie zaś „zajęcia polonistyczne” prowadził niejaki „baron” Rajmund Korsak.

Znając te warunki, łatwiej można będzie zrozumieć niedociągnięcia węgierskiej *Historii literatury polskiej*, zresztą sam Měšťán stwierdza, że drobne niedokładności dotyczące dat występują tu i ówdzie nawet i w polskim literaturoznawstwie¹³. Skupiając uwagę na stosunku Kovácsa do źródeł, Měšťán nie wy dobył pozytywnych cech tej książki: napisana w sposób jasny, łatwa w lekturze, daje ona dobre charakterystyki poszczególnych okresów historycznych; autor pisze o literaturze polskiej w serdecznym, niemal entuzjastycznym tonie, czym zachęca czytelnika węgierskiego do sięgania po utwory polskie, i w ten sposób książka spełnia swe zadanie popularyzatorskie (zresztą w założeniu nie stawiała sobie ambicji naukowych) i mimo wielu drobnych usterek na obecnym etapie spełnia dobrze rolę informatora.

István Csapláros

¹¹ Ślaski, *op. cit.*, s. 158.

¹² „Slavia”, (Praha) 1962, z. 1, s. 105—112.

¹³ *Ibidem*, s. 112, przypis 16.